Pasja mrówek

W pewnym mrowisku mieszkały mrówki. W całej okolicy były z tego znane, że całymi dniami nic innego nie robiły, tylko pracowały i pracowały. Każdego ranka dzień zaczynały od pracy i na pracy go kończyły. Mrówki były tak zajęte, że nie robiły przerw, nie odpoczywały i nie świętowały. Przyglądała się im uważnie pani biedronka. Pilnie robiła notatki, zapisywała wszelkie wydarzenia, a wszystko dlatego, że zamierzała napisać książkę o zwyczajach mrówek. Aby poznać je jeszcze dokładniej, chciała z nimi porozmawiać. Właśnie zauważyła małą mrówkę, która ciągnęła liść do mrowiska. Była to doskonała okazja, by zapoznać się z nią i przyjrzeć się jej z bliska.

– Witam cię, mrówko. Jestem biedronką. Piszę o was książkę i chcę poznać was z bliska.

Mała mrówka nic na to nie odpowiedziała. Nawet nie zwróciła na biedronkę uwagi. Czyżby jej nie słyszała? Biedronka raz jeszcze zwróciła się do mrówki i znacznie głośniej zapytała:

– Czy mogę zająć chwilkę i zadać pytanie?

Jednak i tym razem nie było żadnej reakcji. Mrówka nie zwracała uwagi na biedronkę. Zajęta była ciągnięciem dużego liścia. Było to bardzo trudne zadanie – liść był dużo większy od małej mrówki i najwyraźniej sprawiał jej dużą trudność. Biedronka, widząc umęczoną mrówkę, postanowiła jej pomóc. Stanęła obok i chwyciła za liść. Mrówka uśmiechnęła się do biedronki – najwyraźniej dopiero teraz ją zauważyła. Aby wykorzystać tę szansę, biedronka ponownie zwróciła się z pytaniem:

– Czy mogę zadać ci parę pytań?

– Tak – krótko odpowiedziała mrówka.

– Piszę książkę o zwyczajach mrówek. Interesuje mnie, dlaczego tak dużo pracujecie?

– My, mrówki, mieszkamy w dużym mrowisku, ale jesteśmy bardzo małe i jego budowa zajmuje nam dużo czasu – odpowiedziała mrówka.

– A dlaczego w pracy nie robicie żadnych przerw? Nie jest wam za ciężko? – dopytywała dalej biedronka.

– A co to są przerwy? – zapytała ze zdziwieniem mrówka.

– Zwykle, gdy ktoś ciężko pracuje, tak jak ty, po pewnym czasie jest zmęczony i potrzebuje chwili, by odpocząć – wyjaśniła biedronka.

– Ale my się nie męczymy, nigdy nie jesteśmy zmęczone – odpowiedziała z uśmiechem mrówka, po czym dodała: – Praca jest dla nas przyjemnością.

– Jak to – z przyjemnością? – dziwiła się biedronka. – Przecież to jest ciężka praca, wymaga od was wiele wysiłku.

– Każda z mrówek, gdy zobaczy, jak wspólnym trudem powstaje ogromne mrowisko, jest przekonana, że bierze udział w tworzeniu wielkiego dzieła. To nas motywuje do dalszej pracy i sprawia, że się nie męczymy – odpowiedziała mrówka, a po chwili sama zadała pytanie:

– A pani czym się zajmuje?

– Ja piszę książki, na różne tematy. Teraz piszę właśnie książkę o mrówkach – odpowiedziała biedronka.

– A pani lubi swoją pracę? – dopytywała mrówka.

– Lubię, oczywiście, że lubię. To moja pasja – odpowiedziała biedronka.

– A co to jest pasja? – zapytała ponownie mrówka.

– Pasja to coś bardzo ważnego – coś, co lubimy robić w życiu najbardziej – wyjaśniła biedronka.

– To moją pasją jest właśnie praca – odpowiedziała szczerze i z uśmiechem mrówka.

Po tych słowach biedronka podziękowała mrówce i poleciała do swojego domu, by dalej zająć się pisaniem nowej książki. Pracowała nad nią pilnie, prawie tak jak mrówki. Wkrótce została wydana. Jej tytuł brzmiał: „O mrówkach, których pasją jest praca”.

Pleciuga

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026